NAPRZÓD

DZIENNIK SOCJALISTYCZNY

ORGAN WK PPS — CENA — 2 — ZŁ

ROK 55 — KRAKÓW PIĄTEK 20 GRUDNIA 1946 R. — NR 313

Ustawa o nacjonalizacji transportu

przyjęta mimo oporu konserwatystów większością 362 głosów przeciw 204

LONDYN, 20. 12. (PAP). Ustawa o nacjonalizacji transportu wewnętrznego Wielkiej Brytanii przyjęta została w drugim czytaniu na środowym posiedzeniu Izby Gmin. — Wniosek opozycji wzywający do odrzucenia ustawy odrzucony został 362 głosami przeciwko 204.

Ustawa przewiduje, iż wszelkie środki transportowe Wielkiej Brytanii — koleje, autobusy, transport rzeczny i doki podlegać będą komisji do spraw transportu, która korzystać będzie z kredytów w wysokości 250 milionów funtów.

Ustawą objętych będzie 60 towarzystw kolejowych i transportowych, w których pracuje przeszło milion robotników.

Odszkodowanie za upaństwowienie linii kolejowych wynosić będzie miliard funtów szterlingów.

Konserwatysta Eden oświadczył, że ustawa ta, którą uważa on za konfiskatę dochodów niezbędnej grupy ludności, o ile wejdzie w życie, stanie się katastrofą dla kraju, gdyż nie jest dostatecznie [illegible].

Minister Morrison podkreślił, iż nacjonalizacja transportu umożliwi realizację śmiałego i dobrze obmyślanego planu rozwojowy transportu, który był nie do pomyślenia w warunkach przedwojennych.

Przed wniesieniem do Izby Lordów ustawa o nacjonalizacji transportu uzgodniona zostanie przez komisję, złożoną z 50 członków Izby Gmin, należących do wszystkich partii politycznych.

17.000 ŻYDÓW PRZYBYŁO DO PALESTYNY W B. R.

BAZYLEA 20. 12. (AFI). Dyskusja, jaka toczy się w dalszym ciągu na Kongresie sjonistycznym ujawniła, że liczba ludności żydowskiej w Palestynie wyniosła 630.000, tj. o 150.000 więcej niż przed wojną. W ciągu bieżącego roku przybyło 17.000 emigrantów. W rękach agencji żydowskiej znajduje się 100 ha ziemi od roku 1936, utworzono 133 osiedla żydowskie.

O przyszłej konferencji w sprawie traktatu z Niemcami

NOWY JORK, 20. 12. (PAP). Delegat Francji w Radzie Ministrów Spraw Zagranicznych Couve de Murville, oświadczył przed odlotem z Nowego Jorku, że jego zdaniem konferencja w sprawie traktatu pokojowego z Niemcami będzie musiała potrwać długi czas.

W odpowiedzi na pytania dziennikarzy Couve de Murville dodał, że Francja nie ma zamiaru unifikować gospo[illegible].

„Coś w rodzaju wojny domowej"

[illegible] wym Jorku Rada Bezpieczeństwa wysłuchała oświadczenia przedstawiciela Związku Radzieckiego Gromyki w sprawie znanego wniosku amerykańskiego dotyczącego powołania komisji dla zbadania sytuacji na pograniczu greckim.

Ambasador Gromyko oświadczył, że nie ma nic przeciwko stworzeniu takiej komisji, proponuje [illegible] działania tej komisji na całą Grecję, w której w myśl oświadczenia samego przedstawiciela Grecji toczy się, jak się wyraził, „coś w rodzaju wojny domowej".

PRZED WYBORAMI W PERSJI

TEHERAN 20. 12. (Reuter). Irański premier ogłosił, że wybory, [illegible] z grudnia i będą wolne i nieskrępowane.

TABRIZ, 20. 12. (TASS). Wojska rządowe mimo danych zapewnień przeprowadzają szereg aresztowań i rozstrzeliwań demokratów azerbej[illegible].

POWRÓT GIRALA DO FRANCJI

PARYŻ 20. 12. (PAP). Premier hiszpańskiego rządu republikańskiego na emigracji dr Jose Giral powrócił w czwartek samolotem z Nowego Jorku do Paryża.

„Queen Elisabeth"-statek dyplomatów

LONDYN 20. 12. (BBC). W piątek wieczór przybędzie do Wielkiej Brytanii statek „Queen Elisabeth", wiozący na swoim pokładzie min. Bevina oraz min. Mołotowa. M. in. na statku Queen Elisabeth przybędzie polska delegacja z min. Rzymowskim na czele. Na min. Mołotowa w Londynie oczekiwać będzie samolot, który go wraz z delegacją radziecką natychmiast przewiezie do Moskwy. Min. Bevin zaraz po powrocie musi zająć się sprawami, których zebrało się wiele za jego nieobecności.

O rozsądek polityczny

W okresie przedwyborczym pragniemy przekonać społeczeństwo polskie, że osiągnięcia powojennej demokracji są istotne i niezniszczalne, że fundamenty, które kładliśmy od lipca 1944 r. są solidne i na solidnym gruncie stawiane.

Pragniemy pociągnąć za nami tych wszystkich, którzy wierzą w niepodległą Polskę i dla niej chcą pracować.

O zaufanie i wpływy wśród szerokich mas narodu polskiego walczą z nami nasi przeciwnicy. Do walki używają często [illegible] kuglarskich, a często i zbrodniczych.

Starają się roztoczyć mydlane bańki demagogii i [illegible] operują zbrodniczymi narzędziami mordu i terrorów. Zwodzą ludzi argumentami, które fabrykują z barwnej mgły i nierealnych świe[illegible].

Starają się np. ludzi zastraszyć, że po wyborach nastąpi bolszewizacja Polski — XVII Republika. Wygrywają ten atut, którym w czasie ofensywy radzieckiej straszyli nas Niemcy. Jest to poprostu polewka z hitlerowskiej kuchni. Zapomina się jednak, że wojska radzieckie wyswobodziły nasz kraj od hitlerowskiego niewolnictwa, że Zw. Radziecki broni naszych interesów na arenie międzynarodowej i przede wszystkim chce Polski silnej i niepodległej, gdyż leży to w interesie całej Słowiańszczyzny.

Silna Polska oparta o Odrę i Nisę to przecież gwarancja zahamowania niemieckiego Drang nach Osten i — co za tym idzie — gwarancja pokoju europejskiego.

Następnie straszą nas wojną i bombą atomową. Tymczasem doskonale wiedzą, że ugruntowanie socjalistycznych rządów na świecie to równoznacznik z trwałym i powszechnym pokojem światowym.

(Ciąg dalszy na stronie 2).

Budżet francuski na Zgromadzeniu Narodowym

PARYŻ 20. 12. (PAP). Francuskie Zgromadzenie Narodowe obradować będzie bez przerwy od czwartku w [illegible] do poniedziałku w nocy łącznie z niedzielą, aby przed świętami Bożego Narodzenia zakończyć prace [illegible].

W dziedzinie gospodarczej projektowane są następujące zarządzenia:

1) zwolnienie wielu tymczasowych urzędników zatrudnionych w ostatnich 6 latach.

Liczba urzędników we Francji powiększyła się z 208 tysięcy roku 1491 do 348 tysięcy w czerwcu br.

2) Zredukowanie wydatków wojskowych o 40 proc.

3) Zniesienie subsydiów dla rolnictwa i przemysłu, które wynosiły 100 miliardów franków.

PROJEKT PREZYDENTA AUSTRIACKIEGO

WIEDEŃ, 20. 12. Prezydent Austrii dr Renner wysunął projekt zawarcia paktu przyjaźni pomiędzy państwami, grani[illegible].

Od redakcji

We wczorajszym numerze „Naprzodu" ukazał się artykuł wstępny p. t. „Polityczna szansa za życia..", w którym ze względów technicznych pominięty został podpis autora. Wypełniając tę lukę Redakcja stwierdza, że autorem wyżej wymienionego artykułu jest tow. dr Bolesław Drobner wiceprzewodniczący Rady Naczelnej PPS i przewodniczący Wojewódzkiego [illegible] PPS w Krakowie.

III dzień procesu

Najwyższy autorytet prawniczy reżimu hitlerowskiego przeciw Fischerowi

WARSZAWA, 20. 12. W trzecim dniu procesu przeciwko czterem zbrodniarzom niemieckim, toczącego się przed Najwyższym Trybunałem Narodowym, prof. Wachholz, jako biegły, kontynuował rozpoczęte poprzedniego dnia wywody.

Prof. Wachholz przedstawił sądowi system administracyjny byłego „Generalnego Gubernatorstwa" w stosunku, oraz zmiany, jakie w stosunku do administracji polskiej poczynił w tym kierunku okupant. Biegły przedstawił również zakres i kompetencje władz policyjnych.

W odpowiedzi na takie oświadczenie biegłego replikowała obrona oraz sam Fischer, który domagał się powołania rzeczoznawcy Niemca. W tej sprawie zabrali głos również trzej inni oskarżeni. M. in. osk. Meisinger stwierdził, że w zakresie kompetencji władz panował chaos i on sam często gubił się w zakresie działania poszczególnych władz policyjnych.

Można stwierdzić, że wszyscy oskarżeni przyjęli w obronie swego stanowiska wypróbowaną w Norymberdze taktykę zwalania winy na kogoś innego.

FRANK „OSKARŻA Z ZA GROBU"

Prokuratura sprzeciwiła się powoływaniu rzeczoznawcy Niemca, przy czym prok. Sawicki powołując się na najwyższy autorytet prawniczy hitlerowskiego zarządu „Generalnego Gubernatorstwa" odczytuje fragment jednego z przemówień Franka:

„Nie ma w Generalnej Guberni innego autorytetu, któryby co do swego stanowiska i wpływu był silniejszym od rządu Generalnego Gubernatorstwa. Nawet siła zbrojna niemiecka nie ma tu nic do mówienia. Jesteśmy fanatykami jedności administracyjnej. Dlatego jest rzeczą jasną, że wyższy dowódca SS jest mnie podporządkowany, zarówno jak i polizeiführer. Uznał to w swoim czasie Himmler".

W OBRONIE GRANATOWEGO POLICJANTA

Po przerwie, obrońcy oskarżonych wnoszą o powołanie biegłych w sprawach administracyjnych w tym zakresie, w jakim nie mógł dać wyjaśnień biegły prof. Wachholz, oraz biegłego w sprawie policji.

Oskarżony Fischer replikując na zarzut oskarżenia w sprawie rozstrzelania w drodze represji w 1942 roku 100 Polaków oświadcza, że zarządzenie to miało na celu troskę o bezpieczeństwo granatowego policjanta polskiego.

Widząc jednak reakcję sali, stwierdza, że nie on wydał to zarządzenie, grożąc li tylko w wypadku powtórzenia się zajść odebraniem kart żywnościowych ludności polskiej.

W odpowiedzi na to prokurator natychmiast odczytuje afisz, zawierający obwieszczenie:

„Jako kroki odwetowe za akty zbrodnicze zarządziłem rozstrzelanie 100 polskich członków organizacji tajnej".

W dalszym ciągu rozprawy biegły inż. Czesław Klarner przedstawił swą ekspertyzę w zakresie niszczenia przez okupanta polskich organizacji społecznych.

POWRÓT DELEGACJI POLSKIEJ Z BELGRADU

WARSZAWA 20. 12. (PAP). W dniu dzisiejszym powróciła pociągiem z Belgradu do Warszawy delegacja polska na kongres słowiański w składzie: wiceprezydent KRN ob. Barcikowski, szef sztabu WP., gen. Korczyc, wiceminister oświaty Trojanowski, sekretarz towarzystwa przyjaźni polsko-jugosłowiańskiej ob. Sobierajska.

Ciekawa statystyka

LONDYN, 20. 12. Według danych, ogłoszonych przez komisję do spraw przestępstw wojennych, powołaną przez ONZ, przed sądami francuskimi, brytyjskimi, amerykańskimi, polskimi, czechosłowackimi, norweskimi i greckimi za przestępstwa wojenne odpowiadało 24.305 osób. Z tej liczby 43 osoby skazano na karę śmierci, 17.702 na karę więzienia, a 6.520 uniewinniono.

Dane Polski i Czechosłowacji obejmują również osoby oskarżone o współpracę z Niemcami.

Na Dalekim Wschodzie przed sądami amerykańskim, brytyjskim i australijskim stanęło 1468 przestępców wojennych, z których 437 skazano na karę śmierci, 735 zaś na karę więzienia, a 270 uniewinniono.

Wynurzenia lewicy i prawicy na temat rządu Bluma

Po utworzeniu rządu socjalistycznego premiera Bluma, dzienniki paryskie uznają odwagę Bluma i obywatelskie cnoty jego kolegów, jednak przewidywania co do przyszłości są raczej pesymistyczne.

Robert Verdier w „POPULAIRE" pisze, że partia socjalistyczna niewątpliwie wyjawi narodowi, jacy ludzie i jakie grupy polityczne przeszkodziły odważnym poczynaniom Bluma, który chciał dać Francji rząd, oparty na jedności wszystkich sił demokratycznych i na postępie społecznym.

Cachin w „HUMANITE" pisze, że Centralny Komitet partii komunistycznej godził się dla dobra narodu na daleko idące ustępstwa i byłby przyjął pewne odchylenia w składzie gabinetu, lecz żądał teki ministra spraw zagranicznych, ewentualnie spraw wewnętrznych lub obrony narodowej. Miał do tego prawo ze względu na przodujące stanowisko w wyborach. Było to najbardziej zgodne z koncepcją demokracji.

Szef przyszłego rządu zgodził się powierzyć jednemu z członków partii komunistycznej ministerstwo Obrony Narodowej, lecz przywódcy prawicy MRP i większość przywódców z ugrupowań lewicowych sprzeciwa się temu bezwzględnie.

Były minister finansów, Schumann, stwierdza w „L'AUBE", że obecny przejściowy gabinet ma za zadanie utrzymać jedność francuską i uzdrowić finanse. W miarę działania w duchu jedności gabinet może liczyć na poparcie MRP.

WASZYNGTON, (SAP). Prezydent Truman wysłał depesze z życzeniami do premiera Bluma. Jednocześnie Byrnes przesłał depeszę, życzącą mu [illegible] sukcesów.

O rozsądek polityczny

(Ciąg dalszy ze strony 1).

Grają na anglosaskich sympatiach i forsują zachodnią orientację. Tymczasem na podstawie ostatniej wojny doskonale wiedzą, że staliśmy się ofiarą politycznych i dyplomatycznych machinacji Zachodu. Zachód pchnął nas w wojnę i Zachód w tej chwili pragnie użyć nas do swych rozgrywek politycznych.

O sympatiach do nas na Zachodzie opowiedzieć mogą nasi rodacy z obozów w Niemczech i ci pariasi, którzy w tej chwili wraz z jeńcami niemieckimi pracują w Anglii. Może również powiedzieć p. Byrnes ocierający łzy nad „pokrzywdzonymi" Niemcami i kwestionujący nasze prawo do Ziem Odzyskanych.

Malkontenci jako argument przeciwko obozowi demokratycznemu wysuwają również trudności gospodarcze. Nie rozumieją jednak, że jesteśmy zniszczeni wojną i że cały świat wraz z bogatą Anglią przeżywa podobne trudności. Najbardziej narzekają ci, którzy w tej chwili nie potrafią czerpać nadmiernych zysków, a za spekulacje grozi im obóz pracy.

Widzą oni w PSL zbawienie i przypuszczają, że pod rządami Mikołajczyka ziemia lepiej będzie rodziła, kury będą znosić więcej jaj i w ogóle powstaną cuda.

Ten cały obóz, który z braku innej legalnej bazy obrał sobie za oparcie PSL zapomina, że fundamenty pod przyszłą Polskę zostały już położone. Tymczasem oni chcą budować nową Polskę na grząskim gruncie iluzji i mrzonek.

PPS, która pierwsza w Polsce podjęła walkę o niepodległość wie i wierzy, że jedynie demokratyczna Polska zdolna jest do życia w dzisiejszym układzie międzynarodowym. Ruch robotniczy wraz ze świadomą częścią ruchu chłopskiego podjął walkę z mrzonkami, oparł swój program o realne i rozumną linię polityczną.

Od stanu uświadomienia społeczeństwa zależeć będą wyniki wyborów. Od wyników wyborów zależeć będzie, czy naród polski zda egzamin rozsądku politycznego i zbuduje podwaliny pod przyszłą szczęśliwą i sprawiedliwą dla każdego obywatela ojczyznę.

Adam Bełdzki

PPS i wybory

Polska Partia Socjalistyczna nie pierwszy raz staje do akcji wyborczej. Niejednokrotnie już przychodziliśmy do polskiego robotnika i chłopa po głosy. W rozmaitych okolicznościach i czasach zarówno w warunkach względnej swobody jak i szalejącego terroru. Naszą akcję cechowała zawsze odpowiedzialność i uczciwość polityczna. Nie umieliśmy, nie próbowaliśmy się licytować. Twardo i jasno stawialiśmy swoje żądania. Walczyliśmy o ich realizację.

Dla nas wybory to nie łapanie głosów. To nie odświętne spotykanie się kandydatów z wyborcami. Dla nas każda akcja wyborcza była PODSUMOWANIEM ŚWIADOMOŚCI POLITYCZNEJ PROLETARIATU. Szczególnie dzisiaj, wówczas kiedy wraz z innymi ugrupowaniami demokracji polskiej dźwigamy odpowiedzialność za losy kraju i jego obywateli, mamy pełne i głębokie poczucie odpowiedzialności. Mówimy prawdę, wskazujemy drogę, po której należy kroczyć, odwołujemy się do zdrowego rozsądku polskiego społeczeństwa.

Naszym zdaniem, większość narodu musi zrozumieć, że Polskę można budować i utrzymać tylko w takiej rzeczywistości — albo wcale. Większość narodu musi poczuć bezpośrednio na sobie ciężar odpowiedzialności. Wybory dla nas mają wielkie znaczenie, jeśli staną się wielkim przedsięwzięciem wychowawczym dla obudzenia rozsądku, poczucia odpowiedzialności i woli działania narodu.

Dlatego wzywając masy pod nasze sztandary, pragniemy je nauczyć myśleć i działać zgodnie z interesem Rzeczypospolitej i pragnieniami klasy pracującej. PPS musi stworzyć kadry świadomych obywateli. Musimy je wykształcić i przygotować do rzetelnej współpracy z każdym, kto uczciwie pojmuje swoją służbę dla Narodu.

PPS wzywa pod swoje sztandary wszystkich ludzi pracy.

PPS wzywa do budownictwa kraju, do jego odbudowy, do pogłębienia demokracji i tworzenia ustroju sprawiedliwości społecznej.

Kto podziela nasze zdanie, komu droga jest przyszłość, kto ocenia i docenia dotychczasowy wkład w dzieło rozwoju Rzeczypospolitej, niech ciągnie się pod czerwone sztandary walki, pracy i zwycięstwa.

ŚNIEŻYCE W EUROPIE ZACHODNIEJ

LONDYN 20. 12. (PAP). W Holandii, Danii, Norwegii i w wielu okręgach Wielkiej Brytanii spadł gęsty śnieg. Nad krajami tymi zawisła mgła, która utrudnia komunikację powietrzną.

TELEWIZJA WE FRANCJI

PARYŻ 20. 12. (PAP). Paryż nadaje obecnie codzień emisje telewizyjne. Stacja nadawcza na wieży Eiffla, jedyna na kontynencie europejskim stacja telewizyjna ma zasięg 80 kilometrów. Na razie w Paryżu jest 250

Czwarta czy trzecia republika?

Po długich trudach i pertraktacjach narodził się pierwszy rząd czwartej republiki we Francji, pierwszy rząd, który ma działać w oparciu o nową konstytucję francuską. Ale rząd ten ma wszelkie cechy tworu, **zrodzonego z ducha trzeciej republiki, a nie z warunków czwartej republiki.**

Trzecia **republika** była dzieckiem... **monarchistycznej** większości w parlamencie. Większość ta była skłócona i dlatego zamiast monarchii powstała republika z mieszaniną urządzeń reakcyjnych i postępowych. W mieszczańskiej republice ośrodkiem władzy stała się z czasem **esencjonalnie mieszczańska partia radykałów.** Kto chciał rządzić, ten musiał szukać sojuszu z radykałami. Wadą tej kombinacji było to, że wówczas nie rządził ani sojusznik, ani radykalni ministrowie. Rządziły z za kulis grupy potentatów kapitalistycznych lub mafie.

Po r. 1918 wszystkie większości rządowe musiały liczyć albo na poparcie, albo na życzliwą neutralność radykałów. Ale już w połowie lat międzywojennych specyficzną rolę zaczęli odgrywać **socjaliści.** Wobec wzrostu sił na skrajnej prawicy i skrajnej lewicy, wobec polaryzacji nastrojów w samej partii radykałów, mieszczańskie rządy centrowe **stały się niemożliwe bez tolerancji wielkiej partii socjalistycznej.** Szanowanym przywódcą tolerancyjnej wobec radykałów partii był Blum.

Czwarta republika jest dzieckiem sytuacji, **w której większość w społeczeństwie francuskim mieliby niewątpliwie socjaliści i komuniści, gdyby chcieli iść zgodnie razem i gdyby socjaliści na prawo od siebie nie szukali innych przyjaciół, niż autentyczna lewica radykalna i republikańsko-ludowa.**

Ale większość i tym razem była **skłócona i nieufna,** wobec czego urządzenia czwartej republiki **są kompromisem.** W rezultacie partie ,które są naturalną bazą nowej republiki, **nie mogą wziąć władzy w swe ręce.**

Rząd Bluma, rząd jednej — i to najsłabszej spośród wielkich — partii francuskiej, **nie ma żadnych szans przetrwania.** Jest bardzo wątpliwym sukcesem ruchu socjalistycznego we Francji, choć składa się z samych socjalistów. W warunkach francuskich, w których najsilniejsza partia — komuniści — jest znienawidzona przez wszystko, co się znajduje od socjalistów na prawo — klajstrować się nie da. — Trzeba decydować śmiało. Albo władza socjalistów, komunistów i drobnej grupy lewicy chłopsko-mieszczańskiej, oparta o bardzo silną większość, ale właśnie dlatego zdecydowana nie wypuszczać rządów z rąk; albo władza prawicy, która — bądźmy tego pewni — również rządów z rąk nie wypuści.

Jeśli rząd Bluma ma być **pomostem do władzy lewicy,** to pytamy, dlaczego rządów lewicy nie zmontowano **teraz,** dając zamiast tego prawicy szanse na odegranie się. Jeśli zaś rząd Bluma jest **pomostem do władzy centroprawu, to wchodzimy w erę nowej trzeciej republiki i grzebiemy wielkie możliwości rewolucyjne dla Francji i dla całego zachodu Europy.**

To, że ster uchwycili we Francji nasi towarzysze-socjaliści, — zobowiązuje nas do **podwójnie** krytycznego spojrzenia. **Jesteśmy wielkimi patriotami międzynarodowego socjalizmu.** I właśnie dla tego chcemy, by odegrał on szczytną rolę współtwórcy nowego, rodzącego się świata, by w świat ten, w jego budowę wniósł siłę i ducha **socjalistycznego humanizmu.** Będzie to tylko wtedy możliwe ,gdy socjalizm stanie się wszędzie trzeźwy w dążeniach i w ocenie rzeczywistości, **nastawiony na trwałą, programową, ścisłą współpracę z drugim odłamem ruchu robotniczego tj. z komunistami, czujący sens władzy i rozumiejący istotę walki o władzę.**

Jeśli ruch socjalistyczny nie pójdzie po tej drodze, będzie to klęska nie tylko dla socjalizmu, ale także dla Europy.

Pod tym kątem widzenia oceniamy nową sytuację we Francji i **z tych powodów — życząc naszym towarzyszom francuskim powodzenia — wyrażamy zarazem najgłębszą obawę, że wybrali oni drogę nie tylko trudną, ale również najeżoną największymi niebezpieczeństwami dla nich samych, dla Francji, dla Europy, dla międzynarodowego socjalizmu, dla całego ruchu robotniczego.**

JULIAN HOCHFELD

BRYTYJCZYCY W TRWODZE O BRAK CHLEBA

Brytyjski minister wyżywienia, John Strachey odleciał do USA w celu uzyskania zwiększonych przydziałów pszenicy amerykańskiej na styczeń, aby zapobiec ograniczeniu racji chleba w W. Brytanii.

Brytyjscy urzędnicy resortów wyżywienia z przerażeniem dowiedzieli się, że Brytania otrzyma w styczniu tylko 84.000 ton zboża od Stanów Zjednoczonych. Norma mniejsza niż 100.000 ton mąki pszennej zagraża obniżeniem obecnych przydziałów chleba w Anglii.

Francuskie i belgijskie władze są też zaniepokojone ograniczeniami, na jakie narażone są ich państwa. Jeśli Francja nie otrzyma większego przydziału zboża w lutym 1947 r., to pociągnie to za sobą bardzo poważne trudności zarówno dla samej Francji jak i dla francuskiej północnej Afryki i dla francuskiej strefy okupacyjnej w Niemczech.

Belgijskie koła miarodajne twierdzą, że Belgia może znaleźć się w obliczu głodu, jeśli przydział styczniowy, wynoszący 17.000 ton ziarna, nie zostanie podwojony w następnych miesiącach.

Niemcy też otrzymają w styczniu mniej zboża. Przydział dla stref amerykańskiej i angielskiej wynosi 153.000 ton mniej, niż przeciętnie dostarczono w ubiegłym kwartale.

Bankier Hitlera kierownikiem finansów Berlina

(korespondencja SAP dla Naprzodu)

BERLIN, w grudniu.

Charakterystyczne światło na obecne stosunki wewnętrzne w Niemczech rzuca sprawa wyborów nowego magistratu Berlina w dniu 5-go b. m., a w szczególności wybrania na kierownika resortu finansowego kandydata unii chrześcijańsko-społecznej dra Ernsta, współwłaściciela firmy bankierskiej, który za czasów hitlerowskich był najpierw komisarzem dla zarządu majątków żydowskich a następnie komisarzem bankowości.

Dr Ernst wybrany został głosami chrześcijańsko społecznych i socjal - demokracji wbrew gorącym sprzeciwom socjalistycznej partii jedności. Socjal-demokracja motywują swe głosowanie tem, że skoro dany urząd miał według klucza partyjnego przypaść chrześcijańsko - społecznym, stanowiącym po SPD drugą co do liczebności frakcję w radzie miejskiej, to byłoby sprzeczne z regułami demokracji kwestionowanie kandydata, wysuniętego przez te frakcje tymbardziej, że dr Ernst przeszedł przez postępowanie rehabilitacyjne. Ze strony SED poza zarzutami co do osoby dr Ernsta podnosi się, że socjaldemokraci przez usta dra Schumachera wyrażali gotowość współpracy z lewym skrzydłem chrześcijańsko - społecznej unii, jednak prawe skrzydło CDU traktowali wyraźnie jako ośrodek reakcji i kapitalizmu. Tymczasem w wyborach do magistratu berlińskiego chrześcijańsko - społeczni wysunęli samych kandydatów prawoskrzydłowych i mimo to uzyskali głosy socjaldemokracji.

Na tle sprawy dr Ernsta powstał w Berlinie swego rodzaju zatarg konstytucyjny. Otóż mimo wybrania i zaprzysiężenia nowego magistratu, dawny magistrat powołany przez władze okupacyjne, na którego czele stoją członkowie Socjalistycznej Partii Jedności, nie chce przekazać władzy, motywując to tym, że może być zwolniony ze swoich funkcji tylko przez te władze, które go powołały, to jest przez komisję międzyaliancką, a wcale nie jest pewnym, czy alianci zatwierdzą nowy magistrat, w skład którego wchodzą tacy ludzie, jak dr Ernst.

Tak więc Berlin posiada dwa magistraty, budynek zarządu miejskiego staje się widownią takich scen, jak otwieranie siłą przez nowego burmistrza zamkniętych drzwi, a rozstrzygnięcie sporu przekazane zostanie międzyalianckiej komisji kontrolnej. Współpraca demokratycznych partii niemieckich rozbije się o osobę służalca Hitlera. Ładne perspektywy dla demokracji w Niemczech, gdyby miało zabraknąć wychowawców i opiekunów zewnętrznych.

E. G.

Plan organizacji armii w St. Zjednoczonych

Plany, przygotowane dla zorganizowania służby wojskowej, których szczegóły zostały ostatnio opublikowane w Waszyngtonie, przewidują rejestrację wszystkich mężczyzn w wieku od lat 17 do 20, przy czym wiek 18 lat ma stanowić minimum dla powołania do służby. Ochotnicy będą mogli się zaciągnąć po skończeniu 17 lat za zgodą rodziców, a dla kończących studia będzie przewidziane odroczenie do 20 roku życia.

Patterson oświadczył, iż każdego roku dowództwo będzie rozporządzało milionem mężczyzn. Z tego do sił lądowych zaciągniętych zostanie 726.000, a do marynarki 274.000.

Rekruci przechodzić będą szkolenie wojskowe w ciągu sześciu miesięcy, po czym w zależności od kwalifikacji i wyników selekcji na podstawie testów uzyskają prawo do zaciągnięcia się do jednego z korpusów rezerwy dla odbycia studiów na jednym z uniwersytetów.

Otrzymywać oni będą subwencje rządowe do czasu wstąpienia do szkoły wojennej, albo do zaciągnięcia się do Gwardii Narodowej lub armii regularnej.

Żołnierze, odbywający służbę czynną nie będą wysyłani na front, ani używani do operacji wojennych z wyjątkiem wypadku, jeśli Kongres ogłosi „stan niebezpieczeństwa". Nie będą oni także podlegali prawu wojennemu, a tylko specjalnemu kodeksowi dyscyplinarnemu. Po odbyciu służby wszyscy, z wyjątkiem tych, którzy zaciągną się dobrowolnie, powrócą do życia cywilnego.

Komentując te plany, sekretarz Stanu dla spraw wojny Patterson, oświadczył, że w przyszłości przewiduje się armię regularną w sile 600.000 ludzi, siły powietrzne liczące 400.000 ludzi i milicję (Gwardia Narodowa złożoną z 682.000 ludzi, oraz że wyszkolone rezerwy liczyć będą trzy miliony ludzi.

Ruch zawodowy w akcji przedwyborczej

Wiadomości, nadchodzące z terenu, wskazują, że wszystkie instytucje i organizacje związków zawodowych włączyły się do kampanii przedwyborczej w ramach Bloku Stronnictw Demokratycznych i Związków Zawodowych. — Wiece i zgromadzenia związkowe mijają w nastroju bezwzględnego zaaprobowania stanowiska Bloku Demokratycznego. Ruch zawodowy oddał swoje wszystkie siły i cały aparat organizacyjny do przeprowadzenia akcji przedwyborczej. Nie ulega wątpliwości, że poparcie tak potężnego ruchu, reprezentującego w chwili obecnej 2,200.000 zorganizowanych członków, zdecydowanych kroczyć do wyborów w Bloku Stronnictw Demokratycznych, odegra poważną rolę w zwycięstwie Demokracji Ludowej.

W ramach akcji przedwyborczej reprezentanci Komisji Centralnych Związków Zawodowych udają się do poszczególnych województw, celem dopatrzenia akcji przedwyborczej Związków Zawodowych. I tak m. in. tow. poseł W. Kuszyk wyjeżdża w dniu dzisiejszym do Gdańska, tow. poseł Kowalski — do Kielc.

CAŁA ODRA MUSI BYĆ W NASZYCH RĘKACH

Wysiłkiem całego społeczeństwa odbuduje się przemysł Ziem Odzyskanych

(o. d.) Drugi dzień obrad IV Sesji Rady Naukowej dla Zagadnień Ziem Odzyskanych rozpoczęto referatem inż. Tadeusza Gede, który omówił odbudowę przemysłu Ziem Odzyskanych. Przedstawił on stan przemysłu w okresie przejmowania, osiągnięcia w odbudowie oraz planowy rozwój wg. poszczególnych branż.

Z ogólnego zestawienia osiągnięć wynika, że na Ziemiach Odzyskanych przejęliśmy ponad 3500 zakładów dużych i średnich. Na 1. IX 1945 uruchomiono 650, a na 1. IX. 1946 — 1740.

Stan zatrudnienia na 1. IX 1945 równał się 79.000 wzrósł on na 1. IX. 1946 na około 240.000.

Najpoważniejszy przemysł na Ziemiach Odzyskanych to węglowy, włókienniczy, dalej metalurgiczny, mat budowlanych. Produkcja wzrosła od r. 1945 do 1. IX. 1946 siedmiokrotnie.

PLAN 3-LETNI NA ZIEMIACH ODZYSKANYCH

Główna teza planu 3-letniego, to scalenie Ziem Odzyskanych z macierzą, jest już realizowana. Tworzy się ścisłe zazębienia w przemyśle włókienniczym, węglowym, metalowym, energetyce.

W planie przewiduje się dalszą odbudowę zakładów zniszczonych, oraz budowę nowych. Produkcja w r. 1947 będzie wyższa od obecnej o 60%, zatrudnienie w roku 1947 wzrośnie o 60 tysięcy Polaków.

Przemysł Ziem Odzyskanych jest jednym z najważniejszych czynników odbudowy polskiej gospodarki i decydującym w przekształceniu struktury Państwa rolniczo-przem. w przemysłowo-rolniczę.

CEL EKONOMICZNY REALNY

Po referacie inż. Gede wywiązała się dyskusja, która dała wyraz jednolitej myśli przewodniej cechującej wszystkie przemówienia, a mianowicie, że Odra jest niezmiernie ważną rzeką dla Państwa Polskiego, tak pod względem ekonomicznym, przemysłowym jak i osadniczo politycznym.

Dr Kielczewska wykazała, że na Odrze nie może być kondominium polsko-niemieckiego, ale cała rzeka wraz z dorzeczem powinna należeć do Polski.

PODSTAWY PRAWNE OSADNICTWA

Słowa te zostały przyjęte gorącymi oklaskami.

Minister Kwiatkowski zaznaczył, iż dwa zasadnicze cele muszą być nakreślone jako wytyczne na przyszłość, cel ekonomiczny realny, jakim jest podniesienie przemysłu kraju, oraz drugi cel psychiczno-polityczny, wyrażający się w uruchomieniu wszystkich sił całego społeczeństwa, w pracy dla Ziem Odzyskanych.

Następnie wygłosili referaty dyr. Wacław Jastrzębowski na temat „Struktura gospodarcza Europy Środkowej w obecnym układzie granic Polski" oraz ks. infułat dr E. Nowicki na temat „Zagadnienia organizacyjne Kościoła Katolickiego na Ziemiach Odzyskanych".

Ostatnim mówcą był dyr. mgr Józef Zaręba z Wrocławia, który wygłosił referat p. t. Przewyżki i niedobory ludności polskiej na Dolnym Śląsku na tle regionów zniszczeń.

Na posiedzeniu sekcji rolnej wygłosił referat dr. Włodzimierz Lechowicz omawiając prawne podstawy osadnictwa rolniczego na Ziemiach Odzyskanych, które normuje dekret z dnia 6. IX. 1946.

Dekret ten reguluje stosunki własnościowe pod względem gospodarczym, politycznym i społecznym w duchu demokratycznym. Wprowadza on pewne zmiany w stosunku do dekretu o reformie rolnej jak podwyższenie dolnej granicy z nadziału z 5 ha na 7 ha. oraz obniżenie górnej granicy ze 100 ha. na 20 ha. oraz celem uniknięcia gospodarstw karłowatych, reguluje sprawy spadkobrania z linią wytyczną niepodzielności nadziału.

Następnie prof. dr. Wincenty Styś przedstawił dotychczasowe doświadczenia spółdzielń parcelacyjnych na Dolnym Śląsku. Jak wynika z referatu, najlepiej rozwijają się spółdzielnie, założone przez chłopów z woj. rzeszowskiego i krakowskiego, stanowiące połowę liczby spółdzielni.

DOTYCHCZASOWE WYNIKI AKCJI PARCELACYJNEJ

Dyr. mgr. Sienkiewicz wypowiedział się na temat dotychczasowych wyników akcji parcelacyjnej, grupowej i spółdzielczej na Ziemiach Odzyskanych, oraz o zamierzeniach na rok 1947.

W czasie dyskusji, która nastąpiła po powyższych referatach, wybił się na pierwszy plan postulat energicznego wcielenia w życie idei spółdzielni osadniczo-parcelacyjnych. Ponadto podniesiono konieczność przygotowania technicznego gospodarstwa przed oddaniem go osadnikom.

KOMUNIKACJA NA ZIEMIACH ODZYSKANYCH

Na sesji nierolniczej, której obradom przewodniczył dyr. dr. Glück, dyr. inż. Bekir Assanowicz omówił układy komunikacyjne Ziem Odzyskanych, przewidziany plan odbudowy, zakres [illegible] to główny nacisk położono na koleje, zakres zaś inwestycji na drogach kołowych i wodnych określony jest jedynie dążnością do zahamowania dekapitalizacji.

Natomiast dyr inż. Łopuszyński wysunął jako główne zagadnienie komunikacyjne odbudowę zniszczonych urządzeń, potrzeby przewozowe, ich rozwój, przebudowę i dostosowanie aparatu przewozowego do nowych potrzeb.

W dyskusji, która wywiązała się po tych referatach, zabierał głos prof. Gredek, prof. Skrzywan, oraz dyr. Wiecklica, poruszając szereg ważnych zagadnień Ziem Odzyskanych.

PRZYKŁAD GODNY NAŚLADOWANIA

Pracownicy miejscy zorganizowani w Oddziale i Związku Zawodowego Pracowników Samorządu Terytorialnego w Krakowie złożyli tytułem pierwszej raty na fundusz odbudowy Ratusza Warszawskiego kwotę — 150.000 zł.

Nie będzie zwyżki cen spirytusu

(k) Są ludzie, którzy łatwo ulegają podszeptom propagandy, starającej się obniżyć osiągnięcia państwa na odcinku gospodarczym.

Obok wielu pogłosek i przewidywań „prawdziwych na 100%, że niektóre artykuły pójdą w górę, pojawiły się pogłoski o rzekomym braku wódki oraz o rzekomej podwyżce cen produktów Monopolu Spirytusowego.

Sytuacja Monopolu Spirytusowego ma obecnie i na najbliższą przyszłość bardzo pomyślne horoskopy. W roku ubiegłym Zakłady Monopolu Spirytusowego wyprodukowały ogólnie 50 milionów litrów 100%-owego spirytusu. Ogromna część tej produkcji musiała być zużyta w pierwszym rzędzie na potrzeby przemysłowe.

ZGODNIE Z PLANEM GOSPODARCZYM

Obecnie przewiduje się produkcję 70 milionów litrów spirytusu. Po zaspokojeniu potrzeb przemysłu duża część produkcji przeznaczona będzie na cele konsumcyjne.

Ten wzrost produkcji nie tylko zaspokoi potrzeby rynku, ale równocześnie pomoże w walce z nielegalnym pędzeniem alkoholu, które poza niebezpieczeństwem dla zdrowia jest bardzo szkodliwym czynnikiem w gospodarce.

Producenci „bimbru" i zakonspirowane gorzelnie używają do swych celów surowców wartościowych, mąki żytniej lub cukru. Państwowe Zakłady Monopolu Spirytusowego używają do tych celów produktów ubocznych, melassy albo ziemniaków, nie nadających się do bezpośredniej konsumcji.

Duży wzrost produkcji cukru dostarczył dwa razy większą ilość melassy w stosunku do roku ubiegłego. Równocześnie pomyślny zbiór ziemniaków spowodował, że akcja skupu surowca dała 200.000 ton ziemniaków.

DLACZEGO ZWRACAMY BUTELKI?

Zaopatrzenie przemysłu spirytusowego w skrzynie, itd. jest również dostateczne. Istnieją jedynie trudności, jeżeli idzie o butelki, ponieważ huty szklane, realizując wielkie zamówienia krajowe i zagraniczne nie mogą nadążyć zapotrzebowaniu.

Z tego to powodu wprowadzono obowiązek skupu szkła zwrotnego. Każdy, kto zwraca pustą butelkę monopolową ma ułatwione otrzymanie wyrobów monopolowych.

Wobec tej sytuacji pogłoski o rzekomej podwyżce cen są zupełnie bezpodstawne. Państwowy monopol Spirytusowy stara się o

O OBNIŻENIE CEN WÓDEK GATUNKOWYCH

i w niedługim czasie wypuści nowe, tańsze gatunki wódek.

Wbrew pogłoskom o rzekomym braku wódki, Ministerstwo Skarbu w Warszawie wprowadziło w warszawskiej wytwórni wódek pracę na dwie zmiany.

Gdyby spekulanci usiłowali wywołać sztuczną zwyżkę cen na alkohol, Monopol Spirytusowy przygotowane ma odpowiednie rezerwy, które uniemożliwią natychmiast ciemne machinacje wyzyskiwaczy.

W ten sposób planowa i konstruktywna gospodarka umożliwi zabezpieczenie rynku wewnętrznego przed wstrząsami i niezdrową spekulacją.

FABRYKA CZEKOLADY „SUCHARD" WPŁACIŁA PRZEDTERMINOWO KWOTĘ ZŁOTYCH 3,982.560 NA DANINĘ NARODOWĄ.

JÓZEF GARDECKI (24)

Było nas trzech

Podszedłszy ku miejscu, gdzie leżały czarne kadłuby wielkich rur kanalizacyjnych, stosy kamieni i gdzie usypane były płaskie kupy piachu i żwiru — położyliśmy się na wznak na ośnieżonych zwałach w pewnej odległości jeden od drugiego. W śniegu zrobiło się pod nami wklęsłe łożysko, nogi powyciągaliśmy przed siebie daleko i nic nie mówiąc patrzyliśmy w niebo. Zdala dochodził cichy gwar miasta. Strudzone nogi leżały w śniegu jak dwie kłody. Pierś falowała głębokim oddechem, a płuca czyściły się teraz z kurzu, brudu i dymu fabrycznego powietrzem czystym i chłodnym.

Jakaż to rozkosz po dniu rzetelnie przepracowanym wyciągnąć się wygodnie na śnieżnym puchu!

Myśli moje leżały w głowie gdzieś na dnie, jak porzucone w kąt łachmany. Nie wiedziałem nic, nie czułem nic. Po ciele rozchodziła się niewypowiedzianie słodka błogość spoczynku. Pauza ta w moim istnieniu nie wiem, jak długo trwała... Po niejakim czasie zaczęły się pojawiać korowody uczuć, obrazów, ale jakieś nikłe, mdłe, bezkształtne... Ani odrobina woli, ani krzta wyobraźni nie przychodziła tym narodzinom w pomoc. Jawiły się i czezły. Zapomniane było wszystko we mnie. Omdlałe i obojętne... Utrudzony i wyczerpany byłem tak dalece, żem nic nie mógł, nic nie chciał.

Gdzieś, gdzieś na samym dnie, czuję, leży we mnie świadomość mała, jak odrobina zapomnianej trawki przy drodze, że kiedyś przeżyłem już chwilę takiego wyczerpania i spoczynku. Tak, przeżyłem już raz. A może kilka razy... Tak, to być już kiedyś musiało. Ale gdzie, kiedy to było?... Znana mi jest taka chwila, zupełnie taka sama. Podobieństwo tamtej chwili z obecną jest uderzające... Barwę, zapach, melodię tamtej chwili czuję teraz i słyszę. Gwiazdy świeciły tak samo cicho, ja nic nie chciałem, nic nie mogłem. Tak, to już było...

Czasem, a działo się to przed samym wstąpieniem do terminu — rozsiadał się we mnie smutek niezmierzony. Coś tak całkowicie i nieubłaganie ogarniało duszę, jak mrok wieczorny ogarnia dzień nie zostawiając odrobiny światła ni radości. Niczym mi wtedy była matka, młodsze rodzeństwo, niczym książki... Serce stęsknione pragnęło czegoś innego!... Serce rozkołysane pragnęło się o coś wesprzeć, do czegoś przylec, o coś ogrzać... Ale skazany byłem na samotność i opuszczenie, jak ogołocone z gałęzi drzewo na zapomnianym wygnaniu!... Sam jeden. Samiuteńki. Wystawiony na wiatr i całostę obojętności.

Wtedy szedłem do kościoła i zatapiałem się w modlitwie. Czołgałem wychudzone ciało po kamiennej posadzce, przylepiałem rozgorzałe wargi do zimnych krat z żelaza, wznosiłem ręce. Polecałem się miłosierdziu Bożemu. Miewałem ekstazy święte... Ale to nie to, nie to — nie tego było brak duszy!... Szedłem do kolegów z podwórza lub ze szkoły i w ich towarzystwie zaspokoić lub zapomnieć, ogrzać lub zatracić się chciałem... Na próżno! Wracałem skaleczony zawodem, więcej jeszcze tęskniący.

Siliłem się odgadnąć — co mi jest? Do czego tęsknię?...

Wysiłkiem woli rozewrzeć chciałem ten krąg, co się zamknął wokoło mnie. Wysiłkiem ramion wydostać się chciałem z objęć tęsknoty, co wzięła mię w swe posiadanie. Lecz wszelki trud okazywał się bezskuteczny!... Mackami przeczuć szukałem, kto mi da ukojenie, kto zaspokoi? Gdzie jest ten człowiek, i gdzie jest to miejsce?... Ale odpowiedzi nie znajdowałem! Nie wiedziałem zgoła, co mi jest, czego mi trzeba, dlaczego cierpię?... Tak bym chciał komuś coś dać, dać przyjaźń, serce, dać wszystko, wszystko co mam najlepszego, życie nawet, a nikt po to rąk nie wyciągał!... Tęsknota... Taka bezbrzeżna tęsknota, że — pójść w świat i przepaść!

Boląca chęć, piekąca potrzeba dokonania czegoś niebywałego, niestworzonego, nieogarniętego kołatała w piersiach i rozpinała duszę na krzyżach tortury. Niewymówione, niewyszeptane, ledwo przeczute wyrazy chciały to bliżej określić i nie mogły. Jeden wyraźniejszy dźwięk, jeden świadomy błysk — zrobiłby z tego nadmiaru chęcią świątynię sięgającą szczytem nieba! Rozmodlone rzesze czołgając się płynęłyby w tę stronę, grały hymny, śpiewały psalmy dziękczynne... Wszelka nędza już by się potem skończyła. Męka moja znalazłaby ukojenie i miała swój kres. Wszystko byłoby dobre, ciche, nieburzliwe, ładne, słodkie, święte. Spokój i ciepło dobrotliwe rozlałoby się oceanem po ziemi i ogarnęło każdego człowieka, stworzenie każde, każdziutkie źdźbło, twór każdziutki... Ale to coś skrystalizować się nie chciało, przyoblec w formę nie mogło, nie!

(Ciąg dalszy nastąpi)

II-gi dzień procesu Wasylewskiego

„Jeśli pan ryzykuje życie - dlaczego miałbym postąpić inaczej?"

(S) Wczoraj odbył się dalszy ciąg procesu przeciw St. Wasylewskiemu.

Na rozprawie przesłuchani zostali świadkowie obrony, b. kierownik działu ogłoszeń w Gazecie Lwowskiej Stefanowicz, ks. Rękas, profesor T. Krzyżewski oraz wicewojewoda śląski Arka-Bożek.

Wszystkie zeznania były korzystne dla oskarżonego, a wojewoda Arka-Bożek podniósł jego zasługi, położone w obronie polskości Śląska Opolskiego.

Wasylewski zjawił się u wojewody Arki-Bożka w Markowiczach, prosząc go, by wspólnie z nim zwiedził teren Opolszczyzny dla nawiązania kontaktu z miejscową ludnością polską.

Były to czasy, kiedy mówiono o przymierzu z Niemcami, jednak w rzeczywistości walka przybierała na ostrości na Ziemiach Śląskich, gdzie dawał się odczuwać ucisk i prześladowania ze strony Gestapo.

Świadek zwrócił uwagę oskarżonego na możność utraty życia, gdyby Niemcy wpadli na trop takiej działalności, jednak Wasylewski odparł „jeśli pan ryzykuje swoje życie, dlaczegoż ja miałbym postąpić inaczej".

Po odczytaniu zeznań świadków, którzy nie stawili się na rozprawę, sędzia zamknął przewód, poczym zabrał głos prok. Brandys, w krótkim przemówieniu popierając akt oskarżenia.

Z kolei wygłosił przemówienie adwokat dr. Heynar, który domagał się uniewinnienia oskarżonego.

Oskarżony, zdaniem obrońcy dowiódł, iż działał z nakazu organizacji podziemnej, w ciągu całej swej pracy dawał niezbite dowody w sposób szczególnie dla siebie niebezpieczny swego patriotyzmu, paraliżował posunięcia propagandy okupanta, osłabiał sens depesz, nadsyłanych do druku, natomiast sam żadnych artykułów politycznych nie zamieszczał, a w dziale literackim umieszczał artykuły w duchu patriotycznym o obyczajach, tradycjach i imprezach artystycznych miasta Lwowa i okolicy, nadsyłane przez ludzi tej miary, co Przybylski, Krzyżewski.

Sam odmówił pracy w „Przełomie", piśmie gadzinowym, odmówił wyjazdu z ramienia redakcji do Katynia, przez co wszystko narażał się na utratę życia.

Obrońca scharakteryzował całą działalność Wasylewskiego na polu literackim i dziennikarskim, powołał się na głosy prasy w sprawie Wasylewskiego i podkreślił, że należałoby przywrócić oskarżonemu wolność i dobre imię.

Wasylewski w ostatnim słowie prosił o uniewinnienie, podnosząc, iż okupant zniszczył go materialnie i że jedynie tylko dla dobra sprawy polskiej poświęcił się pracy w okresie okupacji.

Przewodniczący sądu oznajmił, że ogłoszenie wyroku nastąpi w dniu dzisiejszym o godz. 11-tej.

SYTUACJA NA RYNKU ZBOŻOWYM

W ostatnich 2 tygodniach zatrzymała się zwyżka cen zboża, a nawet wystąpiła pewna tendencja do zniżki.

W różnych okolicach kraju wszakże, tak podaż zboża jak i tendencja, były niejednolite. I tak przy bardzo mocnej tendencji w Białymstoku, przez zwiększoną podaż osiągnięta została lekka zniżka cen w woj. śląsko-dąbrowskim, łódzkim, poznańskim i warszawskim.

Tak np. w Katowicach spadło żyto z 2.000—2.050 zł w dniu 5. XII. na zł 2.000 — w dniu 12. XII., w Warszawie z 2.000—2.050 w dniu 5. XII. na zł 1.900 do 2.025 w dniu 12. XII.

KOLEJARZE PPS-owcy NA FUNDUSZ WYBORCZY

Miejscowy Komitet PPS Kolejarzy w Krakowie złożył na fundusz wyborczy dalszych — 1.578 zł. — osiągając już sumę 7.578 zł.

Równocześnie Komitet PPS Kolejarzy Kraków wzywa Komitet PPS Kolejarzy Kraków-Płaszów do poparcia tej akcji.

Z życia PARTII

Wiec chłopów-socjalistów

W Śledziejowicach odbył się wiec chłopów-socjalistów z gromad: Bogucicie, Czarnochowice, Kokotów, Śledziejowice, Węgrzce Wielkie i Małej Wsi.

Wiec zagaił tow. Dębowski, — przew. Rady Załogowej Żupy Solnej, poczym przemówił tow. Wilkoń, omawiając szczegółowo znaczenie i rolę Polskiej Partii Socjalistycznej na przestrzeni 54 lat swojej działalności politycznej, znaczenie Rządu Jedności Narodowej, bloku wyborczego oraz znaczenie umowy politycznej z PPR.

Wiec zakończono odśpiewaniem „Czerwonego Sztandaru".

W BROWARZE OKOCIMSKIM

odbył się wiec pracowników. Do zebranych wygłosili przemówienie Starosta brzeski tow. Kowalik, oraz tow. Wróbel Kazimierz kier. Wydziału Wiejskiego WK PPS w Krakowie.

CO OTRZYMAMY NA KARTY?

Miejski Wydział Aprowizacji i Handlu zawiadamia, że w miesiącu grudniu b. r. w dalszym ciągu wydawać będą sklepy rejonowe i konsumy na karty żywnościowe z miesiąca grudnia b. r.:

Mydło do prania: kat. I. po 1 kww. a 0,2 kg. — odcinek Nr 37.

Mydło toaletowe: Dod. „D" po 1 kaw. odcinek Nr 17.

Kakao: Akcja dożywiania dzieci w szkołach i przedszkolach.

Jaja wapienne: Dod. „D" po 2 szt. — odcinek Nr 18.

Jaja pobierać należy w tych sklepach, które wydają na dod. „D" konserwy mięsne.

W MOŚCICACH

odbył się wiec przedwyborczy, zorganizowany przez tamtejszy Komitet Partyjny.

Do towarzyszy zgromadzonych w sali Kultury i Sztuki przemówił tow. Wilkoń Piotr, członek WK PPS, który w obszernym referacie ujął całokształt zagadnień politycznych i gospodarczych, naświetlił zasady umowy politycznej pomiędzy PPS a PPR, oraz znaczenie bloku wyborczego wobec nadchodzących wyborów w Polsce.

Następnie tow. tow. z PK PPS wygłosili referaty propagandowe i organizacyjne. Wiec zakończono odśpiewaniem „Czerwonego Sztandaru".

ODPRAWA AKTYWU PPS W OŚWIĘCIMIU

W odprawie wzięło udział 60 towarzyszy. Z ramienia PK PPS w Białej w odprawie wziął udział tow. Zawierucha. Również w Białej w tym dniu odbyła się odprawa aktywu z udziałem 100 aktywistów z m. Białej. W odprawie tej brał udział tow. Klimczak i Fronczkiewicz.

Korespondent „TASS'a" na wystawie „Oświęcim"

(k) Do Krakowa przybył korespondent Radzieckiej Agencji Prasowej TASS w Moskwie Mikołaj Kiryjew. Pobyt jego w Polsce ma na celu szereg reportaży o Polsce dla prasy radzieckiej.

Wczoraj dziennikarz radziecki był obecny na Wystawie rysunków „Oświęcim" Jerzego Adama Brandhubera.

Wystawa wzbudziła ogromne zainteresowanie u przedstawiciela prasy z ZSRR, który dokonał szeregu zdjęć, przeprowadził obszerny wywiad z autorem rysunków i zebrał liczne informacje na temat współżycia więźniów polskich i sowieckich w obozie dla kulturalnego tygodnika moskiewskiego „Nauka i Sztuka".

Mikołaj Kiryjew zapewnił, że dołoży wszelkich starań, aby wystawa dokumentująca barbarzyństwo hitlerowskich zwyrodnialców i gehennę więźniów kaźni oświęcimskiej znalazła się w Moskwie.

Po południu przedstawiciel Agencji TASS udał się do teatru kukiełek „Groteska", interesując się żywo teatrem marionetek, który tak wysoko postawiony jest w Związku Radzieckim.

ODPRAWA AKTYWÓW POWIATOWYCH PPS I PPR

(k) Wczoraj w gmachu partyjnym PPS odbyła się odprawa sekretarzy i przewodniczących Powiatowych Komitetów PPS — i PPR.

Zebraniu przewodniczył tow. dr Drobner. W prezydium zasiadali I sekretarz WK PPS tow. Machno, I sekretarz KW PPR tow. Strzelecki, tow. Kowalczyk, tow. Kajtoch i tow. Staszewski (PPR).

OMTUR nie zapomniał o żołnierzu polskim

Teatr Objazdowy OM TUR dn. 22. XII. b. r. o godz. 11.30 w Miejskim Teatrze im. J. Słowackiego wystawia „Zemstę" Al. Fredry.

Kierownictwo artystyczne spoczywa w rękach tow. Stawowskiego.

Protektorat nad powyższą imprezą objęli: przewodniczący WK PPS tow. dr. Drobner, dr. Paszkiewicz — Wojewoda Krakowski, Generał Prus-Więckowski Dowódca D. O. W. Kraków, oraz tow. Nowicka Małgorzata wiceprez. Miasta Krakowa.

Czysty dochód w całości zostanie przeznaczony na gwiazdkę dla Żołnierza Polskiego.

Naprawimy to co zniszczyli hitlerowscy barbarzyńcy

(O) W dążeniu do nadania Krakowowi charakteru miasta niemieckiego okupanci zniszczyli w sposób barbarzyński oprócz pomników również prawie wszystkie tablice pamiątkowe, wyłamując zwłaszcza popiersia brązowe z podobiznami znakomitych Polaków.

Obecnie staraniem Wydziału Oświaty, Kultury i Sztuki Z. M. przywraca się kolejno zniszczone przez Niemców tablice i popiersia.

W ramach tej akcji odnowiono przed paru dniami tablicę ku czci Władysława Żeleńskiego, umieszczoną przez Zarząd Miejski w roku 1938 na gmachu Starego Teatru, przy czym w miejsce okazałego popiersia z brązu, wykonanego przez prof. Karola Hukana, które okupanci zrabowali, umieszczono obecnie nowe.

Poza tym prof. Hukan opracowuje nowe popiersie Adama Asnyka które wkrótce osadzone będzie na domu przy ul. Łobzowskiej Nr 7, po czym z kolei przystąpi do rekonstrukcji okazałej tablicy z brązu z popiersiem Stan. Wyspiańskiego.

NA FUNDUSZ WYBORCZY

Spółdzielnia Pracy Murarzy „Budujemy" składa na fundusz wyborczy zł 2.000 i wzywa Spółdzielnię Stolarzy „Dąb", „Postęp", „Jedność", Spółdzielnię Malarzy „Wzór" i „Kolor" do złożenia podobnej kwoty. — Franciszek Kwaśny idąc śladem tow. Kremera Jana, składa na fundusz wyborczy zł 200 i wzywa tow. Kamka Antoniego, Galca Stanisława, Lenczowskiego Adama, Skwarczyńskiego Józefa — i Warchała Jana do złożenia takiej samej sumy.

Znikną tajne magazyny skóry u paskarzy

(o). Zgodnie z art. 3 dekretu z dnia 10 września 1946 r. o obrocie skórami (Dz. U. R. P. Nr. 49, poz. 281) oraz z § 2 zarządzenia Ministra Przemysłu z dnia 6 listopada 1946 r. (Monitor Polski Nr 129, poz. 238), wszystkie osoby prawne i fizyczne, będące w posiadaniu skór wyprawionych lub wygarbowanych w ilości ponad 10 kg skóry twardej lub ponad 20 m. kw. skóry wierzchniej, winny zgłosić je bezzwłocznie, a najpóźniej do dnia 31 grudnia 1946 r. do rejestracji w Zarządzie Miejskim w Krakowie (Wydział dla Spraw Administracyjnych i Przemysłowych, ul. Franciszkańska 1 II piętro drzwi nr. 45).

Rejestracji należy dokonać w czterech egzemplarzach na przepisanym formularzu, które zgłaszający się otrzyma w podanym wyżej biurze.

Od obowiązku zgłaszania zwolnione są instytucje państwowe lub znajdujące się pod zarządem państwowym. Kto nie zgłosi do rejestracji posiadanej skóry, podlega karze aresztu do 3 miesięcy i grzywnie do 30.000 zł. lub jednej z tych kar. W razie skazania Sąd orzeka przepadek skór.

Radio

na dzień 21. grudnia 1946 r. (sobota)

Kraków. 6.00 Sygnał czasu. 6.05 Dziennik. 6.20 Gimnastyka. 6.30 Muzyka. 6.57 Sygnał czasu. 7.05 Muzyka. 7.15 Dziennik poranny. 7.35 Program lokalny na dzień bieżący. 7.40 Muzyka. 8.30 Informacje ogólnopolskie. 8.40 Skrzynka P. C. K. 8.50 Audycja szkolna. 9.35 Koncert życzeń. 11.30 Kronika krakowska. 11.40 Rozmaitości. 11.57 Sygnał czasu. 12.05 Audycja dla świetlic robotniczych. 12.35 5 minut poezji. 12.40 Arie operowe. 13.00 Muzyka obiadowa. 14.00 Odczyt „Nie odrazu Kraków zbudowano". 14.10 Chwila muzyki. 14.20 Kącik speakerów. 14.30 Audycja dla dzieci. 15.00 Słuchowisko dla dzieci pt. „W noc grudniową". 15.30 „Ze świata radia". 15.35 Schubert — Sonata B-dur. 16.05 Dziennik. 16.30 Rezerwa. 16.35 Skrzynka techniczna. 16.45 Pogadanka radiowa. 16.50 Z życia kulturalnego. 17.00 Audycja dla młodzieży pt. „Moniuszko". 17.25 „Przy sobocie po robocie". 18.30 Nauka przy głośniku. 19.00 Audycja dla wsi. 19.15 Muzyka z płyt. 19.30 „O stylach muzycznych". 19.57 Sygnał czasu. 20.00 Dziennik. 20.35 Koncert muzyki słowiańskiej. 21.00 Słuchowisko pt. „Dwa opowiadania". 21.30 „Głos Młodych". 21.45 Kwadrans prozy „Lalka". 22.00 Audycja rozrywkowa „Film amerykański". 22.15 Koncert Orkiestry Tanecznej. 23.00 Wiadomości dziennika. 23.20 Program na jutro. 23.30 Muzyka z płyt. 23.50 Program lokalny na dzień następny. 23.55 Streszczenie ważniejszych wiadomości dziennika, hymn i koniec audycji.

BIEDA AGATA, zamieszkała w Kosocicach Nr. 29 poczta Piaski Wielkie poszukuje Michała Biedę, Alfonsa Biedę, Mieczysława Wiąska, Alfonsa Wiąska i Marii Wiąsek, zamieszkałych do końca 1945 r. we wsi Zagórzyce Nr. 45 poczta

„TRAVIATA W OPERZE.

Tylko jeden raz w okresie świątecznym tj. w poniedziałek 23 grudnia o godz. 19-tej odbędzie się przedstawienie Traviaty w świetnej obsadzie z znakomitą śpiewaczką Barbarą Kostrzewską na czele całego zespołu Opery Krakowskiej.

Bilety sprzedaje już kasa Teatru Miejskiego.

repertuar KIN krakowskich

od czwartku dnia 19 grudnia 1946 r.

APOLLO — SZTUKA Film Najn. Prod. Romana Pajeca, druga część filmu p. t. **Ulica Złoczyńców.**

GDAŃSK Sensac. Film Ameryk. **Uwodziciel**

SCALA—WANDA Wielki Art. Film. Morski prod. ang. **San Demetrio**

WARSZAWA — Wielki Film Dokumentarny prod. Radzieckiej **Upadek Japonii**

WOLNOŚĆ — Film najn. prod. angielskiej **Piękna Pleć**

UCIECHA Cudowne dzieci w filmie „Szczęśliwe lata"

ŚWIT — Wspaniałe kolorowe arcydzieło film. prod. ameryk. **Jesse James.**

OPIEKUNKI SPOŁECZNE

Dnia 19 grudnia br. o godz. 17-tej pp w lokalu Ligi Kobiet ul. Karmelicka 51 — wygłosi odczyt Ob. Dr Helena Miller Skroba pod tytułem: „Jak przeprowadzać wywiad społeczny.

OSTATNIE PRZEDSTAWIENIA „KOLOROWYCH PIOSENEK

W Teatrze Lalki i Aktora „Groteska"

[illegible] 100 lat Kolorowe piosenki grane będą jeszcze tylko dwa razy w [illegible] 22. XII. i w niedzielę 29. XII. Początek o 16.

Bilety wcześnie można nabywać w sekretariacie tatru 9—13 i od 15—18.

W dnia przedstawienia przy kasie od 10-tej.

W przygotowaniu baśń marionetkowa pt.: ZŁOTA RYBKA.

NIEURZĘDOWA TABELA WYGRANYCH

9-ty dzień ciągnienia IV-ej Klasy 48 Loterii

Wygrana 500.000 zł Nr 27476 padła w Warszawie.

Wygrane po 100.000 zł Nr Nr 1918 63735 69779.

Wygrane po 50.000 zł Nr Nr 3223 63614.

Wygrane po 20.000 zł Nr Nr 13290 14637 21326 23314 33275 52567 57251 67918 68434 80061 81795 87486 99513.

Wygrane po 10.000 zł Nr Nr 1229 1746 4176 4961 6749 6771 7327 7589 8167 12593 15196 15450 15837 21719 22310 23465 25972 26270 28725 29591 30840 41457 47121 49801 56541 57263 57860 58554 58830 59909 61005 62009 63333 65312 66282 68997 70573 71016 73187 73970 74342 74874 76653 77819 78954 82825 83091 83192 83899 83999 87950 88296 88672 89055 91093 91505 95735 95917 96501.

Wygrane po 5.000 zł Nr Nr 637 1259 1661 5705 7073 8199 9074 11243 11642 14552 16562 16726 17699 19115 19741 19950 34629 40388 41580 42403 43550 46112 48080 48199 51381 52077 54405 55624 57037 57059 57796 59597 60087 63592 64421 66932 68898 70095 72410 72593 73651 80264 81533 83884 83916 84471 84808 87747 89927 92797 93719 95204 98019 99035 99688.

Wygrane po 2.000 zł Nr Nr 391 1695 897 2652 679 3724 4036 242 551 693 5072 526 570 589 9218 561 10296 735 11087 776 12763 822 14251 743 15285 16089 171 904 17172 19038 20022 178 250 21073 323 676 752 22199 790 23913 25053 625 26098 27650 29271 974 29107 985 30047 625 981 31111 32118 229 513 791 33215 315 364 34183 376 670 858 35568 951 36093 38281 384 569 39159 242 254 535 621 40187 41315 520 655 813 42172 43135 258 722 44544 688 45295 455 45791 896 903 47462 639 744 890 48140 355 604 962 49024 097 50521 558 858 51049 188 242 355 52172 745 892 54050 139 181 805 815 55195 407 474 57682 859 58344 600 59857 61220 290 62027 64100 211 757 65093 139 718 66137 289 418 612 618 67294 941 68519 69013 813 70372 504 800 922 71991 72549 679 73278 397 512 557 608 955 74910 75753 75076 691 725 77363 621 903 78207 79074 141 675 80595 759 919 81264 613 718 792 82081 119 469 596 83095 191 295 552 829 865 84207 85374 86734 87228 312 617 799 851 919 89009 723 90224 399 419 600 744 893 91033 330 92151 94095 309 374 696 972 95006 714 761 96083 190 766 97014 193 503 98128 709 993 99591.

Wygrane po 1.500 zł Nr Nr 211 332 24 1109 312 591 625 891 2001 249 430 41 574 87 957 69 3049 60 318 537 602 820 4033 219 560 701 5118 213 319 474 643 61 6138 791 809 7345 829 52 74 8077 233 48 417 507 657 9306 14 426 593 810 989 10543 700 919 11184 520 810 12412 616 731 88 810 70 13020 51 297 333 428 34 697 14165 93 265 329 571 639 66 898 15349 88 730 16135 332 492 568 17101 356 57 18252 453 603 873 64 19065 255 583 938 20157 517 941 21441 67 528 612 722 993 22459 823 23072 75 172 295 515 615 24219 543 690 916 25007 230 53 58 799 26128 414 27031 131 330 402 28147 426 37 51 506 814 930 29150 73 219 670 77 734 30063 331 401 31151 584 684 736 77 906 73 32031 258 410 54 545 651 795 33147 34099 162 359 593 725 63 86 35037 67 410 12 537 617 21 782 823 36269 339 92 430 703 37 37145 206 551 626 79 739 71 951 38059 99 220 537 695 758 79 39198 230 375 412 853 74 951 91 41031 810 42030 383 749 839 50 43030 79 946 41003 21 496 994 45422 533 637 732 853 950 46107 71 314 93 630 79 47113 15 446 85 635 78 763 856 48101 28 573 770 944 49144 332 443 50532 89 703 51093 443 84 52127 592 53090 377 415 590 830 54121 358 568 79 600 49 745 55039 243 87 317 799 929 93 56407 610 761 57207 670 820 58151 63 84 281 557 768 814 941 53 60197 404 91 833 61035 140 309 53 436 41 70 500 03 05 650 62540 613 63215 439 576 98 61274 386 89 821 60 65290 517 610 93 831 65471 99 67355 599 634 65 974 68007 497 69072 508 751 70399 960 74363 877 75117 429 43 531 771 805 45 65 77035 76 84 578 761 78027 125 44 272 394 465 754 832 928 79153 515 23 615 31 47 80091 338 81011 90 591 863 82286 353 79 87 533 612 783 980 83031 105 578 831 77 84020 250 83 415 665 890 924 85093 134 554 846 917 86776 87168 232 544 807 909 73 88003 739 852 89108 98 292 325 695 718 77 90067 125 220 356 59 429 505 84 737 75 91124 302 403 04 895 92050 624 704 812 93071 295 347 71 423 602 854 94162 358 873 911 66 95076 216 463 512 959 65 96041 753 802 15 94 97041 190 312 457 590 429 88 98007 99 132 82 214 797 99730 850 99885.

Dalszy ciąg wygranych po 1000 zł

69043 69 132 98 256 98 335 42 54 94 436 78 512 602 24 36 47 51 773 70133 86 212 24 40 69 377 431 542 80 768 879 950 71050 114 493 523 25 67 614 45 96 700 04 26 894 72003 47 129 37 230 70 84 302 09 32 42 70 85 439 40 516 43 45 73059 153 69 211 316 359 480 527 96 9 633 713 34 62 8 89 925 74015 135 90 274 200 28 421 51 63 529 655 66 748 72 82 92 922 56 60 92 75031 9 51 63 125.

Dalszy ciąg wygranych po 1000 zł podany będzie jutro.

Sąd Grodzki w Krakowie O. I.
Sygn. I. 1. Zg. 1341/46.
Dnia 10 grudnia 1946 r.

Zarządzenie postępowania o stwierdzenie zgonu

1) Samuel Wolf Feder, syn Berka i Ryfki z Freimanów, ur. 12. 9. 1893 w Porąbce, zam. w Krakowie, ul. Dietla 53/5.

2) Chana Rachela z Schingerów Federowa, córka Pinkusa i Tilli z Beslerów, ur. 15. 10. 1895 w Ciężkowicach, zam. w Krakowie, Dietla 53/5 wywiezieni przez Niemców z końcem sierpnia 1942 r. z Bochni do obozu stracenia w Bełżcu, gdzie mieli zginąć.

Gdy wobec tego jest prawdopodobne, że wymienieni ponieśli śmierć, zarządza się na wniosek Izraela Zygmunta Federa vel Zigmunda Federa zam. w Krakowie, ul. Floriańska 14 postępowanie o stwierdzenie zgonu, a zarazem ogłasza się wezwanie, aby do 1 miesiąca od tego ogłoszenia udzielono Sądowi wiadomości o zaginionych. Po upływie tego terminu i po przeprowadzeniu dowodów, Sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

g-840 Sędzia grodzki:
Dr Emil Rygniewicz

CENNIK OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia na 1 i 2 stronie za 1 mm szpalty . . . . 20 zł. w tekście za 1 mm szpalty . 15 zł. za tekstem . . . . 10 zł. Drobne ogłoszenia za słowo . . 5 zł. Poszukiwanie rodziny i pracy . . 3 zł. W niedzielę i święta o 50% drożej. Tłustym drukiem 100% drożej.

Ogłoszenia przyjmuje Administracja „Naprzodu", Rynek Główny 30, I. piętro. Polska Agencja Prasowa PAP, Basztowa 10 i upoważnieni akwizytorzy Wydawnictwa.

PRENUMERATA „NAPRZODU" wynosi miesięcznie z odbiorem w punktach sprzedaży 45 zł. — z odnoszeniem do domu w Krakowie 55 zł. — na prowincji, pocztą 50 zł. — prenumeratę przyjmuje: Administracja „Naprzodu", Kraków, Rynek Główny 30, I. piętro) — Placówki Sp. „Czytelnik" na terenie m. Krakowa i upoważnieni akwizytorzy. — Na prowincji Powiatowe Komitety Polskiej Partii Socjalistycznej. Konto P. K. O. nr. 813, na które można przesyłać prenumeratę „Naprzodu" i należytość za inseraty.

Wydawca: Spółdzielnia Wydawn. „Wiedza". — Redaguje Komitet Redakcyjny. — Redakcja i Admin.: Kraków, Rynek Główny 30, I p. — Telefon 5-55-58. Przyjęcia codziennie w godz. 11—12. Sekretarz red. przyjmuje codziennie w godz. 10.30—13.30.

Odbito czcionkami Drukarni Spółdzielni „Wiedza" Nr 3 „Naprzód" — Kraków, ul. Czarnowiejskiej 7. — Telefon 566-53. M—14498